" Tylko ludzie złej woli mogą uważać, że wszelkie inicjatywy, ruchy pokojowe - to inspiracja Moskwy." / M. Gorbaczow /



cappella

NIEREGULARNIK RUCHU " WOLNOŚĆ I POKÓJ " GDAŃSK nr 1.

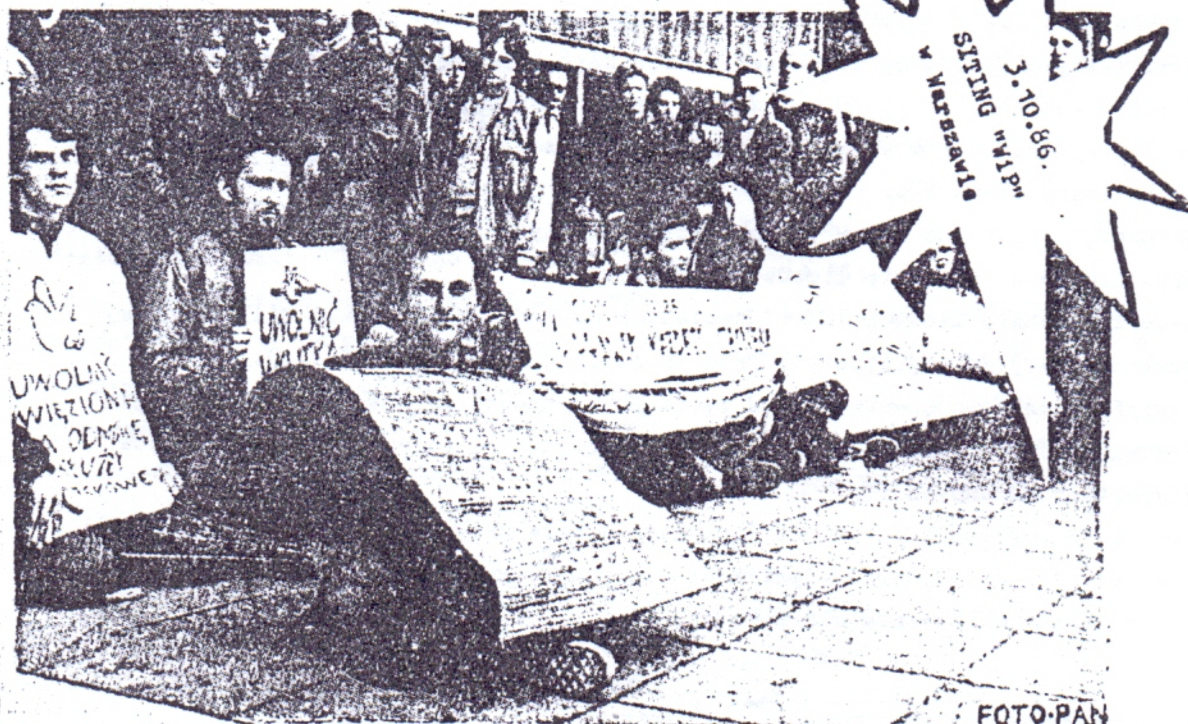


FOTO-PAN

"CHODZI O TO

ażeby urzeczywistniał się swobodnie ten idealny wzór życia, który nosimy w sobie, ażeby nasze potrzeby i nasz sposób pojmowania nie były hamowane i wypaczane przez interwencję obcego przymusu. Chodzi mi o to nie dlatego, że uważamy swoje ideały za bezwzględnie rozumne, doskonałe i obiecujące powszechne zbawienie, lecz dlatego tylko, że są nasze, że stanowią naszą własną naturę moralną, która dla nas przez nic innego zastąpiona być nie może i którą przez to samo musimy bronić od zagłady. Dobro, w które wierzymy, nie przedstawia się wtenczas jako absolutne, bezwzględne, lecz jest nim dlatego tylko, że tkwi w potrzebach naszych, że jest tym wzorem życia, którego zaparłszy się musielibyśmy zarazem zaprzeć się samych siebie, tj. zginąć moralnie."

Tyle E. Abramowski. Próżno i darmo, ale niektórzy ludzie w swoim idealnym wzorze życia nie mają miejsca na wojsko. I nie pomaga tu tupanie tradycjonalistów

ani ględzenie starych bab o prawdziwym mężczyźnie, którym zostaje się dopiero "po wojsku" /tak jakby w wojsku uczono kama-sutry, a nie regulaminów/. Nie chcemy iść do wojska. I mamy nadzieję, że w tym pisemku uda nam się wyjaśnić - dlaczego. / KGB /

Sławomir Dutkiewicz Bydgoszcz 1986-10-22
Chrośna 10, gm. Solec Kujawski
woj. bydgoskie

O Ś W I A D C Z E N I E

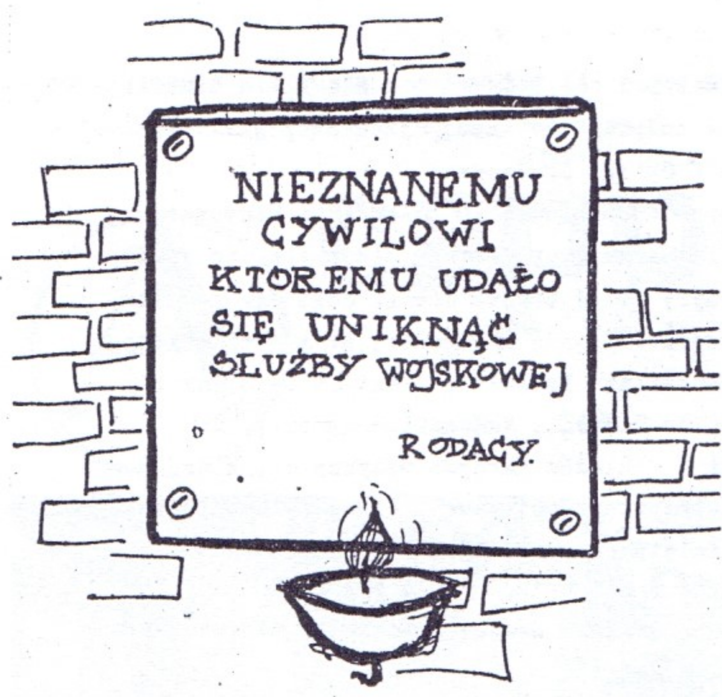
W dniu 10 września 1986 r. przed komisją poborową Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bydgoszczy odmówiłem przyjęcia karty powołania do Zasadniczej Służby Wojskowej. Moja decyzja jest wyrazem protestu przeciwko:

1. Treści przysięgi wojskowej w jej obecnym kształcie.
2. Używaniu wojska w rozwiązywaniu konfliktów społecznych /przykład-13.12.81./
3. Wykorzystywaniu służby wojskowej w celu kształtowania postaw ideowości i ślepego posłuszeństwa, co w praktyce oznacza sprowadzenie człowieka do roli bezwolnego narzędzia w ręku instytucji realizującej ideologiczne i polityczne interesy władz PRL.
4. Ekspansji wojska na coraz to nowe dziedziny życia społecznego /ostatnio szkolnictwo - tworzenie liceów wojskowych/.
5. Wykorzystywaniu młodych ludzi powołanych do ZSW jako darmowej siły roboczej przeznaczonej do najcięższych prac na rzecz gospodarki narodowej.
6. Gloryfikowaniu wojskowego trybu życia przez środki masowego przekazu, organizowaniu dla młodzieży szkolnej obozów przysposobienia obronnego, zawodów w sportach obronnych itp.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie: jak te wszystkie działania mają się do wielokrotnie deklarowanego przez władze PRL /również na międzynarodowym forum np. KBWE/ wychowania dla pokoju ?

Sławomir Dutkiewicz, uczestnik Ruchu
"Wolność i Pokój", Bydgoszcz

Od 20 października 1986. nie ma w więzieniach ani jednego uczestnika Ruchu "WiP". Do 15.09. - na mocy amnestii - zostali zwolnieni wszyscy skazani i aresztowani za odmowę złożenia przysięgi wojskowej i niezależną działalność. Zdecydowana postawa Ruchu /demonstracja uliczna, akcja petycyjna, poruszenie opinii publicznej w kraju i za granicą/ - zmusiła władze do zwolnienia również dwóch uczestników "WiP" więzionych za odmowę służby wojskowej: 04.1o. wychodzi W.Jankowski, a 20.10. - J. Nakielski. Kolejnym uczestnikom Ruchu "WiP", deklarującym zamiar odmowy złożenia przysięgi /D. Rupińskiemu, K. Sokołowskiemu, braciom J. i G. Sychlom/ - odroczono terminy rozpoczęcia służby wojskowej do 1987 roku. Jackowi Borczowi i Sławkowi Dutkiewiczowi, którzy odmówili przyjęcia kart powołania i pełnienia służby wojskowej - w każdej chwili grozi aresztowanie.



Wojciech Jankowski: - Dlaczego wyszedłem? Po prostu - zrobiliście niezły szum i czerwony nie chciał psuć sobie normalizacyjnej szopki. O żadnym "humanitarnym geście" nie ma mowy, wypuszczono tylko tych, których obecność w więzieniach mogłaby przeszkadzać w uzyskaniu kredytów. Zwolniono mnie i trochę później - Jarka Nakielskiego, bo o nas było głośno, tymczasem kilkuset Świadków Jehowy siedzi dalej. Są to więźniowie sumienia, o których mało kto się upomina. Episkopat nie uznaje odmawiających służby wojskowej za "politycznych". A przecież - jakby na to nie patrzeć - to właśnie Świadkowie Jehowy są najbardziej wierni chrześcijańskim zasadom miłości bliźniego, oni serio traktują przykazanie "nie zabijaj". Taka jest prawda, i czy się Świadków lubi, czy nie - uczciwość wymaga, by ją uznać. Dlatego tak bardzo cieszy postawa ks. Mieczysława Nowaka głoszącego, że szczególnym obowiązkiem Kościoła jest bronienie ludzi, którzy ze względu na swe przekonania odmawiają służby wojskowej.

Fráňa Šrámek /1877 - 1952/

D O B O S Z

Adiutanci się zlecieli,
a z ich słów / wciąż to samo:
buntownicy / spokój mącą znów.
W bęben wal, doboszu,
W bęben, z całych sił.
My tych buntowników
zetrzem w proch i w pył.
Niezły ze mnie dobosz, w bęben
tłukę rad,
roziskrzyły mi się oczy,
będę bębnić w takt.
W bęben wal, doboszu,
w bęben, z całych sił.
My tych buntowników
zetrzem w proch i w pył.
Kapitanie, niech pan tylko
powie mi,
co mam robić, gdyby bęben
rozdarł mi się dziś?
W bęben wal, doboszu,
w bęben, z całych sił.
My tych buntowników
zetrzem w proch i w pył.
A gdy pośród buntowników
braci mam,
gdy im wierzę i na biedę
też pomstuję sam?
W bęben wal, doboszu,
w bęben, z całych sił.
My tych buntowników
zetrzem w proch i w pył.
Roztańczyły się pałeczki/aby grać:
dalej, dalej, dalej - braci
dziś w ramiona brać.
Bębni dobosz, bębni,
głosi wielką rzecz:
nie bawimy się w żołnierzy,
broń rzucamy precz !



C Z Y P O L S K I L E K A R Z M U S I B Y Č Ż O Ł N I E R Z E M ? !

Ruch "Wolność i Pokój" zbiera obecnie podpisy pod następującą petycją:

Do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej

"My, niżej podpisani, protestujemy przeciwko usunięciu z Akademii Medycznej studenta Marka Krukowskiego. Usunięcie Marka Krukowskiego nie miało nic wspólnego z jego wynikami studiów, które były dotąd bardzo dobre. Jest ono rezultatem faktu, że odmówił on przysięgi wojskowej jako niezgodnej ze swoimi przekonaniami. Uważamy, że relegacja ta stanowi akt łamania sumienia i zwracamy się o przywrócenie Markowi Krukowskiemu praw studenta Akademii Medycznej. Do 15 września 1986 r. zwolnieni zostali z zakładów karnych wszyscy ci, których wcześniej skazano za odmowę złożenia przysięgi wojskowej. W tej sytuacji właściwe byłoby również cofnięcie kary administracyjnej, jaką jest usunięcie z uczelni Marka Krukowskiego."

Domagamy się przywrócenia Markowi Krukowskiemu, uczestnikowi Ruchu "WiP" z Wrocławia, praw studenta Akademii Medycznej !!!

L E K A R Z M A L E C Z Y Č, A N I E Z A B I J A Č ! ! !



Polityka jest opowieścią z dreszczykiem.
Słuchasz jej co dzień w odcinkach.
Starasz się między wierszami odgadnąć własny los.
Twoja twarz nie jest tarczą.
Twoje ramiona nie są warownym zamkiem.
Twoje spojrzenia nie są rakietami gotowymi do odwetu.
Twoje włosy nie maskują cię na tle krajobrazu.
Twoja koszula nie chroni przed radioaktywnym pyłem.
Twoja miłość nie zatrzyma szalonego zegara.
Wpatrujesz się w listę skazańców.
Szukasz na niej swojego kraju.
Nie kończąca się wojna maszeruje drogami planety.
Starasz się odgadnąć datę:/ kiedy uderzy w twój dom?
W każdym miejscu na ziemi jest dłoń która zagarnia twój chleb,
aby nakarmić nim wojnę. / I zawsze ktoś przemawia
w imieniu zabitych żołnierzy.
I pogrążają się matki w nienawiści do historii,
morderczyni ich synów.
Bowiem armia jest tylko jedna na ziemi.
I rozkaz w kopercie zabliźnionej lakową pieczęcią
także jest tylko jeden: / zabić!
Gdziekolwiek jesteś
nie otwieraj koperty z rozkazem. (WIESŁAW KAZANECKI)

CENA: 10 zł

